

Muzyka Wolnych Serc

NieTymTonem

amatorski zespół wokalny MDK Szczytno

**“Staruszek Świat
lubi wspomnieć niemodny czas”**



Miasto Szczytno



MDK
MIEJSKI DOM KULTURY
SZCZYTNO





Kasia Sobczyk
“O Mnie Się Nie Martw”

O mnie się nie martw, o mnie się nie martw
Ja sobie radę dam
Jesteś, to jesteś, a jak Cię nie ma
To też niewielki kram

Jeśli chcesz wiedzieć, same zmartwienia
Tylko przez Ciebie mam
O mnie zapomnij, o mnie się nie martw
Ja sobie radę dam

Kiedy ochotę miałam na kino
Tyś miał na lody nastrój
Chciałam, by razem czas nam upłynął
Ale Tyś cenił czas Twój

Zawsze lubiłam stare piosenki
A Ty wolałeś big-beat
Wszystko się zmienia, teraz te dźwięki
Humor poprawią mi w mig

O mnie się nie martw, o mnie się nie martw
Ja sobie radę dam
Jesteś, to jesteś, a jak Cię nie ma
To też niewielki kram


Jeśli chcesz wiedzieć, same zmartwienia
Tylko przez Ciebie mam
O mnie zapomnij, o mnie się nie martw
Ja sobie radę dam

Pójdę do kina z Wackiem lub z Wickiem
Z Jackiem zatańczę twista
Jurek ma także oczy niebrzydkie
Skoczę więc z nim na przystań

Maciek zaprosi mnie do teatru
Wojtek na rurki z kremem
Więc za mną oczu już nie wypatruj
I mnie już dłużej nie męcz

O mnie się nie martw, o mnie się nie martw
Ja sobie radę dam
Jesteś, to jesteś, a jak Cię nie ma
To też niewielki kram

Jeśli chcesz wiedzieć, zmartwień bez liku
Ciągłe przez Ciebie mam
Jak sobie radę dasz niewdzięczniku
Kiedy zostaniesz sam
Jak sobie radę dasz niewdzięczniku
Kiedy zostaniesz sam



Filipinki “Batumi”

W swych wędrówkach przeszliśmy wiele miast
Wiele mórz i rzek, wiele gór wśród gwiazd
Ale miasto, o którym śpiewamy dziś
Milsze jest bo z nim wiążą się nasze sny
Ale miasto, o którym śpiewamy dziś
Milsze jest bo z nim wiążą się nasze sny

Batumi, ech Batumi
Herbaciane pola Batumi
Cykadami dźwięczący świt
Świadkiem był szczęścia chwil

Batumi, ech Batumi
Herbaciane pola Batumi
Cykadami dźwięczący świt
Świadkiem był szczęścia chwil

Z ciężkim sercem zegnamy Gruzji brzeg
Śpiew Twój dźwięczny jak drogie echo biegł
Dziś gdy oczy przymkniemy widzimy znów
Obraz ten to marzenie naszych snów
Dziś gdy oczy przymkniemy widzimy znów
Obraz ten to marzenie naszych snów





Ada Rusowicz
“Za Daleko Mieszkasz Miły”

**Za daleko, mieszkasz miły, za daleko mieszkasz
I dlatego, nasza miłość, taka słaba jeszcze**


**Za często patrzysz miły, na zegarek
Za wcześnie mówisz "Muszę iść"
Za późno mówisz mi "Dzień dobry" z rana
Za późno pukasz do mych drzwi**

**Za daleko, mieszkasz miły, choć w tym samym mieście
Trudno wierzyć, w taką miłość, którą dzieli przestrzeń**

**Za często patrzysz miły, na zegarek
Za wcześnie mówisz "Muszę iść"
Za późno mówisz mi "Dzień dobry" z rana
Za późno pukasz do mych drzwi**

**Za daleko, mieszkasz miły, choć w tym samym domu
Trzeba mieszkać, jeszcze bliżej, by miłości pomóc**

**Za często patrzysz miły, na zegarek
Za wcześnie mówisz "Muszę iść"
Za późno mówisz mi "Dzień dobry" z rana
Za późno pukasz do mych drzwi**



Czesław Niemen
“Pod Papugami”

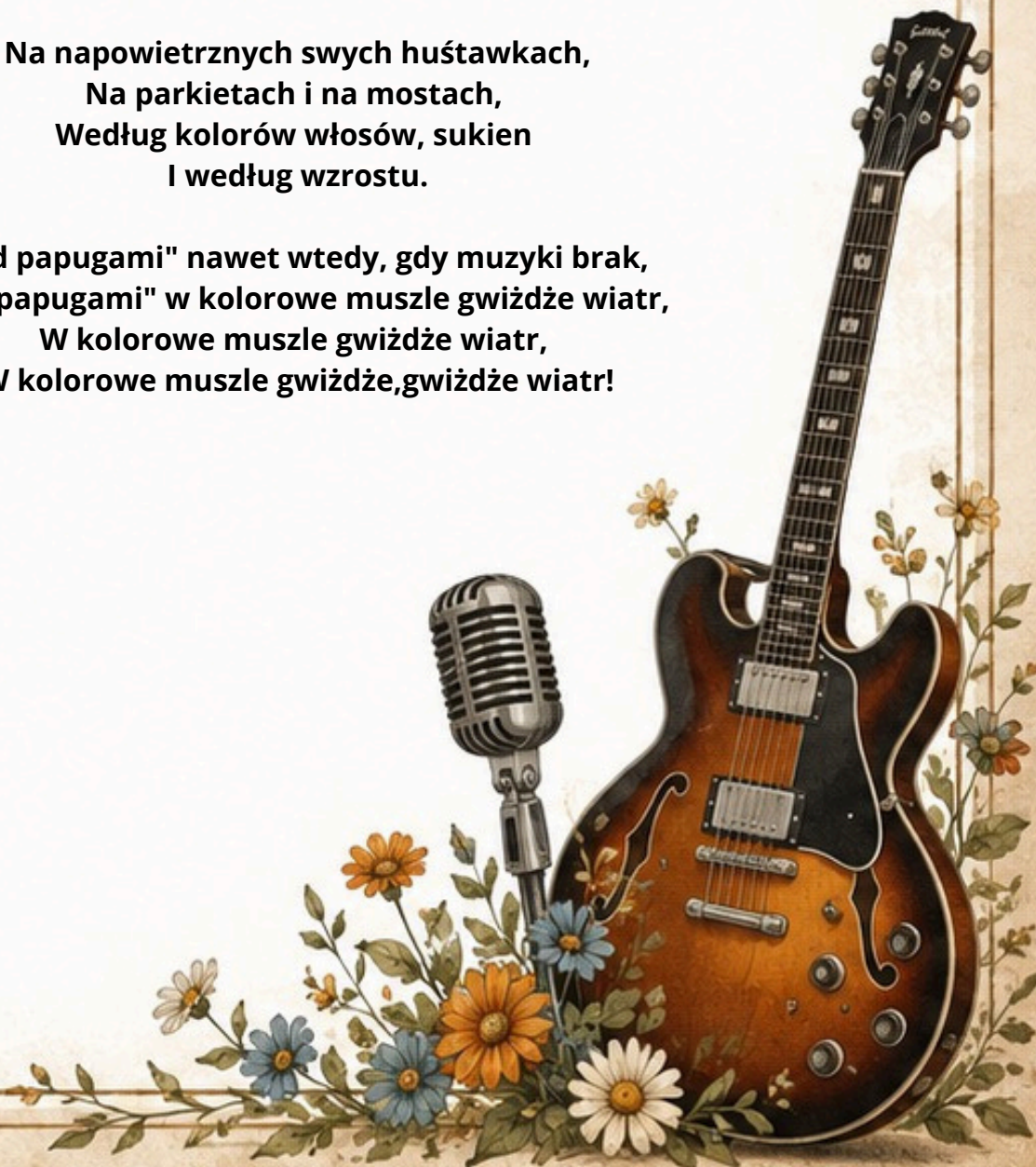
"Pod papugami" jest szeroko-niklowany bar.
Nad szklaneczkami chorągiewką żółtą świeci skwar.
Tu przed dziewczętami kolorowa słodycz stoi w szkle.
Wraz z papużkami chcą szczebiotać i kołysać się.

Na napowietrznych swych huśtawkach,
Na parkietach i na mostach,
Według kolorów włosów, sukien
I według wzrostu.

"Pod papugami" wisi lustro, w którym każdy ma
Most z lampionami, promenadę do białego dnia.

Na napowietrznych swych huśtawkach,
Na parkietach i na mostach,
Według kolorów włosów, sukien
I według wzrostu.

"Pod papugami" nawet wtedy, gdy muzyki brak,
"Pod papugami" w kolorowe muszle gwizdże wiatr,
W kolorowe muszle gwizdże wiatr,
W kolorowe muszle gwizdże, gwizdże wiatr!





Czerwone Gitary
“Kwiaty We Włosach”

**Kwiaty we włosach potargał wiatr
Po co więc wracasz do tamtych lat?
Zgubionych dni nie znajdziesz już
Choć przejdziesz świat i wszereż i wzdłuż**


**Kwiaty we włosach potargał wiatr
Dawno zmieniałaś swych marzeń kształt
I dzisiaj Ty, i dzisiaj ja -
To drogi dwie i szczęścia dwa**

**Więc choć z daleka wołasz mnie -
Nie powiem: „Tak”, nie powiem: „Nie”
Bez wspomnień czasem łatwiej żyć
Nie wraca nic**

**Kwiaty we włosach potargał wiatr
Wyrzuć z pamięci ostatni ślad
Bo dzisiaj Ty, bo dzisiaj ja -
To drogi dwie i szczęścia dwa**

**Więc choć z daleka wołasz mnie -
Nie powiem: „Tak”, nie powiem: „Nie”
Bez wspomnień czasem łatwiej żyć
Nie wraca nic**

**Kwiaty we włosach potargał wiatr
Wyrzuć z pamięci ostatni ślad
Bo dzisiaj Ty, bo dzisiaj ja -
To drogi dwie i szczęścia dwa
I szczęścia dwa...**



Alibabki
“Kwiat Jednej Nocy”

Zakwita raz, tylko raz, biały kwiat
Przez jedną noc pachnie tak, ach!
Przez taką noc Królowa Jednej Nocy ogląda świat
A światło dnia zdmuchuje kwiatu płomień na wiele lat

Zapala się tylko na parę chwil
Gdy cały świat wokół śpi, ach!
A pachnie tak jak piołun i wanilia
Kwiat, biały kwiat
Przez taką noc Królowa Jednej Nocy ogląda świat

Ten dziwny kwiat sekret mój dobrze zna
Raz kocham na wiele lat, ach!
Oczami snu spojrzymy zakochani na cały świat
I nie wie nikt dla kogo zakwitniemy
Ja i ten kwiat
Mój sekret zna biały kwiat
Mój sekret zna biały kwiat
Mój sekret zna biały kwiat





Skaldowie

“Prześliczna Wiolonczelistka”

Choć chyba sto symfonii na pamięć już znam
Wciąż do Filharmonii gnam, bo tam
Tuż obok dyrygenta strojnego we frak
Zasiada przejęta swą rolą tak

Prześliczna wio, wiolo, wiolonczelistka, la-la-la
Prześliczna wio, wiolo, wiolonczelistka
Jej oczy lśnią, la-la-la-la, jej usta drżą, la-la-la-la
Gdy dłonią swą, la-la-la-la, struny przyciska

Nad czołem jej pochyla się muza tuż, tuż
Bo oto ta chwila przyszła już
Niewielki pan dyrygent batutą da znak
A ona — natchniona — ona zagra tak

Laj-la-la-laj, la-la-laj, la-la-laj-la
Laj-la-la-laj, la-la-laj, la-la-laj

Prześliczna wio, wiolo, wiolonczelistka, la-la-la
Ech, porwać ją i wio, na koniec świata
Niech oczy lśnią, la-la-la-la, niech serca drżą, la-la-la-la
Niech wiosna w krąg, la-la-la-la, szaleje w kwiatkach

A ona będzie przy mnie, gdzie ona — tam ja
I jej Polihymnia nie będzie zła
Że inny pan dyrygent batutą dał znak
Dwóm sercom, by razem już śpiewały tak

Laj-la-la-laj
La-la-laj
La-la-laj-la



Czerwono Czarni i Jacek Lech
“Bądź Dziewczyną Z Moich Marzeń”

Bądź dziewczyną z moich marzeń, moich wspomnień,
Bądź pamięcią, której nie da się zapomnieć,
Bądź piosenką, którą rzucam wiatru śladem,
Bądź mą myślą, moim światem.

Bądź dziewczyną z moich marzeń, moich wspomnień,
Dniem wczorajszym, który dzisiaj wraca do mnie,
Moim smutkiem i radością, i tęsknotą,
Gwiazdą, która świeci pustą nocą...

Bądź nadzieją, bądź mą wiosną i jesienią,
Krzykiem ptaków gdzieś wysoko ponad ziemią,
Bądź uśmiechem wśród tysiąca drobnych zdarzeń,
Bądź dziewczyną z moich marzeń.

Bądź nadzieją, bądź mą wiosną i jesienią,
Krzykiem ptaków gdzieś wysoko ponad ziemią,
Bądź uśmiechem wśród tysiąca drobnych zdarzeń,
Bądź dziewczyną z moich marzeń.

Bądź dziewczyną z moich marzeń...
Bądź dziewczyną z moich marzeń...





Marek Grechuta "Nie Dokazuj"

Było kiedyś w pewnym mieście wielkie poruszenie
Wystawiano niesłychanie piękne przedstawienie
Wszyscy dobrze się bawili chociaż był wyjątek
Młoda pani w pierwszym rzędzie wszystko miała za nic
Nawet to że śpiewak śpiewał tylko dla tej pani
I gdy rozum tracił dla niej śmiała się klaskała

W drugim akcie śpiewak śpiewał znacznie już rozważniej
Młoda pani była jednak ciągle niepoważna
Aż do chwili kiedy nagle nagle wśród pokazu padły słowa


Nie dokazuj miła nie dokazuj
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud
Nie od razu miła nie od razu
Nie od razu stopisz serca mego lód
Nie dokazuj miła nie dokazuj
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud
Nie od razu miła nie od razu
Nie od razu stopisz serca mego lód

Innym razem zaproszony byłem na wernisaż
Na wystawę późną nocą w głębokich piwnicach
Czy to były płótna mistrza Jana czy Kantego nie pamiętam tego

Były tak obrazy wielkie płótna kolorowe Była także inna chwila której nie zapomnę
Z nieskromnymi kobietami szkice nastrojowe Był raz wieczór rozmarzony i nadzieje płonne
Całe szczęście że naturą martwą jednak były Przez dziewczynę z końca sali podobną do róży
Której taniec w sercu moim święty spokój zburzył
Wtedy zdarzył się niezwykle przedziwny wypadek
Sam już nie wiem jak to było trudno opowiadać
Jedno tylko dziś pamiętam jak jej zaśpiewałem
Usta milczą dusza śpiewa
Usta milczą świat rozbrzmiewa
Lecz dziewczyna nie słuchała tańcem już zajęta
W tańcu komuś zaśpiewała to co tak pamiętam

Nie dokazuj miła nie dokazuj
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud
Nie od razu miła nie od razu
Nie od razu stopisz serca mego lód
Nie dokazuj miła nie dokazuj
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud
Nie od razu miła nie od razu
Nie od razu stopisz serca mego lód

Nie dokazuj miły nie dokazuj
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud
Nie od razu miły nie od razu
Nie od razu stopisz serca mego lód
Nie dokazuj miły nie dokazuj
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud
Nie od razu miły nie od razu
Nie od razu stopisz serca mego lód



Anna Jantar
“Tyle Słońca W Całym Mieście”



Dzień – wspomnienie lata
Dzień – słoneczne ćmy (a-a)
Nagle w tłumie w samym środku miasta
Ty, po prostu Ty

Dzień (dzień) – godzina zwierzeń (zwierzeń)
Dzień (dzień) – przy twarzy twarz (u-u)
Szuka pamięć poplątanych ścieżek
Lecz (lecz), czy znajdzie nas?

Tyle słońca w całym mieście
Nie widziałeś tego jeszcze
Popatrz, o popatrz!

Szerokimi ulicami
Niosą szczęście zakochani
Popatrz, o popatrz!

Wiatr porywa ich spojrzenia
Biegnie światłem w smugę cienia
Popatrz, o popatrz!

Łączy serca, wiąże dłonie
Może nam zawróci w głowie też!

Dzień (dzień) – powrotna podróż (podróż)
Dzień – podanie rąk (u-u)
Ale niebo całe jeszcze w ogniu
Chcę, zatrzymać wzrok

Tyle słońca w całym mieście
Nie widziałeś tego jeszcze
Popatrz, o popatrz!

Szerokimi ulicami
Niosą szczęście zakochani
Popatrz, o popatrz!

Wiatr porywa ich spojrzenia
Biegnie światłem w smugę cienia
Popatrz, o popatrz!

Łączy serca, wiąże dłonie
Może nam zawróci w głowie też!





Czerwone Gitary

“Nikt Na Świecie Nie Wie”


Wszyscy wiedzą, że jesteś jedną z Ew,
Tych najmilszych i na medal.
Ale kto by zgadł, kto by nagle wpadł
Na mych uczuć tajny ślad.

Nikt na świecie nie wie,
Że się kocham w Ewie.
Nikt na świecie nie wie, nikt.
Tego nikt nie zgadnie,
Co mam w sercu na dnie -
Tylko ja mój sekret znam.

Ale właśnie dziś przyszło mi na myśl,
Że ktoś chce mnie zdemaskować,
Bo już skoro świt Jurcio grał jak z płyt
Tej piosenki tajny rytm.
La la la la la la
La la la la la la
La la la la la la
Tego nikt nie zgadnie,
Co mam w sercu na dnie -
Tylko ja mój sekret znam.

Teraz ze mną wtór mych przyjaciół chór
Śpiewa głośno cały refren.
Który na to wpadł, który odkrył ślad,
W tajemnicę mą się wkradł?

Nikt na świecie nie wie,
Że się kocham w Ewie.
Nikt na świecie nie wie, nikt.
Tego nikt nie zgadnie,
Co mam w sercu na dnie -
Tylko ja mój sekret znam.



Irena Santor
“Tych Lat Nie Odda Nikt”

Tych lat nie odda nikt
Tych lat nie odda nikt
Gdy swoją drogą ja chodziłam
Swoją drogą Ty
Gdy słowa tłumił żal
Gdy oczy ściemniał gniew
Gdy drażnił muzyki dźwięk
I nocnych ptaków śpiew

Tych lat, straconych lat
Już nam nie odda nikt
Nikt nam nie odda pięknych
Nocy ani dni
Tych zmierzchów pełnych barw
I tych wiosennych burz
Gdy wiatr zgina drzewa
Gdy wiruje złoty kurz
Najcichszych kilku chwil
Nim ptaki zbudził świt
I gwiazd, które spadły w dół
Nie odda nam już nikt

Tych lat nie odda nikt
Tych lat nie odda nikt
Nie powracajmy już do tamtych nocy ani dni
Uciszmy w sercu żal
Wyrzucmy nagły gniew
Witajmy muzyki dźwięk
I nocnych ptaków śpiew

Tych lat, idących lat
Już nam nie weźmie nikt
Nikt nie zabierze pięknych nocy ani dni
Tych zmierzchów pełnych barw
I tych wiosennych burz
Gdy wiatr zgina drzewa
Gdy wiruje złoty kurz
Najcichszych kilku chwil
Nim ptaki zbudził świt
I gwiazd, które lecą w dół
Nie weźmie nam już nikt





Breakout

“Kiedy Byłem Małym Chłopcem”

**Kiedy byłem, kiedy byłem małym chłopcem, hej
Wziął mnie ojciec, wziął mnie ojciec i tak do mnie rzekł
Najważniejsze, co się czuje
Słuchaj zawsze głosu serca, hej**

**Kiedy byłem, kiedy byłem dużym chłopcem, hej
Wziął mnie ojciec, wziął mnie ojciec i tak do mnie rzekł
Głosem serca się nie kieruj
Tylko forsa ważna w życiu jest**

**Wicher wieje, wicher słabe drzewa łamie, hej
Wicher wieje, wicher silne drzewa głaszczę, hej
Najważniejsze to być silnym
Wicher silne drzewa głaszczę, hej**



2+1

“Chodź Pomaluj Mój Świat”

Piszesz mi w liście, że kiedy pada,
Kiedy nasturcje na deszczu mokną,
Siadasz przy stole, wyjmujesz farby
I kolorowe otwierasz okno.

Trawy i drzewa są takie szare,
Barwę popiołu przybrały nieba.
W ciszy tak smutno, szepce zegarek
O czasie, co mi go nie potrzeba.

Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko,
Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją,
kredką.

Więc chodź, pomaluj mi życie,
Niech świat mój się zarumieni,
Niech mi załśni w pełnym słońcu,
Kolorami całej,
Ziemi.

Za siódmą górą, za siódmą rzeką,
Twoje sny zamieniasz na pejzaże.
Niebem się wlecze wyblakłe słońce,
Oświeśla ludzkie wyblakłe twarze.

Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko,
Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją,
kredką.

Więc chodź, pomaluj mi życie,
Niech świat mój się zarumieni,
Niech mi załśni w pełnym słońcu,
Kolorami całej,
Ziemi.





Czerwone Gitary “Anna Maria”

**Smutne oczy, piękne oczy
Smutne usta bez uśmiechu
Widzę co dzień ją z daleka
Stoi w oknie aż do zmierzchu**

Anna Maria...

**Tylko o niej ciągle myślę
I jednego tylko pragnę
Żeby chciała choć z daleka
Choć przez chwilę spojrzeć na mnie**

**Anna Maria smutną ma twarz
Anna Maria wciąż patrzy w dal**

**Jakże chciałbym ujrzeć kiedyś
Swe odbicie w smutnych oczach
Jakże chciałbym móc uwierzyć
W to, że kiedyś mnie pokocha**

**Anna Maria smutną ma twarz
Anna Maria wciąż patrzy w dal**

**Lat minionych, dni minionych
Żadne modły już nie cofną
Ten, na kogo ciągle czeka
Już nie przyjdzie pod jej okno**

**Anna Maria smutną ma twarz
Anna Maria wciąż patrzy w dal**



Anna Jantar
“Najtrudniejszy Pierwszy Krok”

Choć to zdarzenie przeżył każdy z nas
Chcę je opowiedzieć dzisiaj wam, hej, hej, hej
Maj przystrajał ziemię w kolorowy płaszcz
Gdy poznał się z panią pan

Najtrudniejszy pierwszy krok, za nim innych zrobisz sto
Najtrudniejszy pierwszy gest, przy drugim już łatwiej jest
Najtrudniejszy pierwszy krok, potem łatwo mija rok
Najtrudniejszy pierwszy dzień, sam jutro przekonasz się

Szybko mija wiosna, gaśnie lata żar
Jesień pożegnalne listy śle, hej, hej, hej
Gdy się trzeba rozstać, rzucasz bukiet barw
Lecz nie wiesz, jak żegnać się

Najtrudniejszy pierwszy krok, za nim innych zrobisz sto
Najtrudniejszy pierwszy gest, przy drugim już łatwiej jest
Najtrudniejszy pierwszy krok, potem łatwo mija rok
Najtrudniejszy pierwszy dzień, sam jutro przekonasz się

Gdy samotnej zimy masz już całkiem dość
Czekasz aż nadejdzie nowy maj, hej, hej, hej
Przyjdzie z nim ktoś inny, całkiem inny ktoś
I znowu wszystko jest naj

Laj, la Laj ...





Maryla Rodowicz Seweryn Krajewski
“Ludzkie Gadanie”

Gdzie diabeł "dobranoc" mówi do ciotki,
gdzie w cichej niezgodzie przyszło nam żyć,
na piecu gdzieś mieszkają plotki,
wychodzą na świat, gdy chce im się pić


Niewiele im trzeba - żywią się nami,
szczęśliwą miłością, płaczem i snem.
Zwyczajnie - ot, przychodzą drzwiami,
pospieszne jak dym i lotne jak cień.

Gadu, gadu, gadu, gadu, gadu, gadu nocą
Baju, baju, baju, baju, baju, baju w dzień

Gdzie wdowa do wdówki mówi: "kochana",
gdzie kot w rękawiczkach czeka na mysz,
gdzie każdy ptak zna swego pana,
tam wiedzą, co jesz, co pijesz, gdzie śpisz

Gdy noc na miasteczko spada jak sowa
splatają się ręce takich, jak my
i strzeże nas księżycyca owal,
by żaden zły wilk nie pukał do drzwi.

Gadu, gadu, gadu, gadu, gadu, gadu nocą
Baju, baju, baju, baju, baju, baju w dzień...



Budka Suflera "Sen O Dolinie"

Znowu w życiu mi nie wyszło
Uciec pragnę w wielki sen
Na dno tamtej mej doliny
Gdzie sprzed dni dogonić dzień
W tamten czas lub jego cień

Znowu obłok ten różowy
Pod nim dom
i tamta sień
Wszystko w białej tej dolinie
Gdzie sprzed dni doganiam dzień
Jeszcze głębiej zapaść w sen

Późno, późno, późno jest
Sam wiem, że zbyt późno jest
By zaczynać wszystko znów

Późno, późno, późno..
Sam wiem, że zbyt późno jest
By zaczynać wszystko znów

Znowu szarych dni pagóry
Znów codziennych rzeczy las

Wolę swoją snów dolinę
Obok, której płynie czas
Szuka jej kto był tu raz





Halina Frąckowiak
“Papierowy Księżyc”

Nie, nie będę w San Francisco
To nie to miejsce i czas
Jutro dla mnie to już przyszłość
Inna kreacja i twarz

Schną na szybie ślady łez
Pora już dograć ten akt
Kto z nas kiedyś patrząc wstecz
Wspomni love story sprzed lat?
Wspomni love story sprzed lat?

Papierowy księżyc z nieba spadł
Skończył się wideo film
Może to był romans, może żart?
Dziś nie obchodzi mnie to
Dziś już nie martwię się tym

Papierowy księżyc z nieba spadł
Umarł król – niech żyje król!
Znów taksówką sama jadę w świat
W którym nie liczy się nic
Prócz paru szaleństw i bzdur

Marzy mi się Jokohama
Hotel z obłoków i szkła
Jak mam zmienić fałsz i banał
Życia, co byle jak trwa?

Schną na szybie ślady łez
Ktoś z nas wyjść musi na plus
Taki mały dramat, lecz
Wszystko w nim jasne jest już
Wszystko w nim jasne jest już!

Papierowy księżyc z nieba spadł
Skończył się wideo film
Może to był romans, może żart?
Dziś nie obchodzi mnie to
Dziś już nie martwię się tym

Papierowy księżyc z nieba spadł
Umarł król – niech żyje król!
Znów taksówką sama jadę w świat
W którym nie liczy się nic
Prócz paru szaleństw i bzdur



Maryla Rodowicz
“Kolorowe Jarmarki”

Kiedy patrzę hen za siebie,
W tamte lata co minęły,
Czasem myślę, co przegrałem,
Ile diabli wzięli,
Co straciłem z własnej woli,
Ile przeciw sobie.
Co wyliczę, to wyliczę,
Ale zawsze wtedy powiem,
Że najbardziej mi żal

Kolorowych jarmarków,
Błaszanych zegarków,
Pierzastych kogucików,
Baloników na druciku
Motyli drewnianych,
Koników bujanych,
Cukrowej waty,
Z piernika chaty.

Gdy w dzieciństwa wracam strony,
Dobre chwile przypominam,
Mego miasta słyszę dzwony,
Czy ktoś czas zatrzymał?
I gdy pytam cicho siebie:
Czego żal dziś tobie?
Co wyliczę, to wyliczę,
Ale zawsze wtedy powiem,
Że najbardziej mi żal







NIETYMIONEM

MDK SZCZYTNO



